

## UZASADNIENIE

W dniu 27 sierpnia 2017 r. M. R. (1) przyjechała swoim samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) na wycieczkę do T.. Około godziny 12: 00 tego dnia zaparkowała pojazd przy ul. (...), a następnie wraz z rodziną udała się na zwiedzanie miasta.

W tym samym dniu w porze obiadowej ulicą (...) szedł wraz z żoną M. K. (1), który w pewnym momencie zauważył wolno poruszający się ulicą (...) pojazd marki V.. Pojazd ten jechał w kierunku ul. (...). S., zahaczając swoim lusterkiem o lusterka pojazdów zaparkowanych przy prawej krawędzi jezdni patrząc w kierunku ul. (...). S.. Pojazdem tym kierowała G. D.. Po uderzeniu trzech kolejnych pojazdów w ich boczne lusterka, kierująca pojazdem zatrzymała się, opuściła go i sprawdzała co się wydarzyło. Po chwili G. D. wsiadła do swojego pojazdu i ruszyła do przodu, ponownie zahaczając o lusterko czwartego pojazdu, którym był samochód marki F. (...) należący do M. R. (1). W następstwie tego uderzenia lewe lusterko w tym ostatnim pojeździe urwało się. Z kolei G. D. nie zatrzymując się, pojechała dalej i po minięciu skrzyżowania z ul. (...) zaparkowała swój samochód przy prawej krawędzi jezdni na przedłużeniu ul. (...) w pobliżu ul. (...). Całe powyższe zdarzenie obserwował z odległości zaledwie kilku metrów M. K. (1). On też spisał na kartce dane pojazdu G. D. tj. numer rejestracyjny oraz zamieścił w treści tej wiadomości również swoje dane kontaktowe. Następnie powyższą kartkę pozostawił za wycieraczką pojazdu M. R. (1).

(dowód: - wyjaśnienia obwinionej k.19-19a oraz zarejestrowane na rozprawie w dniu 24 maja 2018 r., zeznania świadka M. R. k. 2-3 oraz zarejestrowane na rozprawie w dniu 24 maja 2018 r., zeznania świadka M. K. k. 10-12 akt oraz zarejestrowane na rozprawie w dniu 24 maja 2018r.)

**Obwiniona G. D.** nie przyznała się do popełnienia zarzuczonego jej czynu. Wyjaśniła, że w dniach od 26 do 27 sierpnia 2017 r. uczestniczyła w szkoleniu, które miało miejsce w hotelu (...) w T.. Podała, że po przyjeździe do T. zaparkowała swój pojazd na jednej z ulic – nie pamiętała jej nazwy - w pobliżu hotelu i nigdzie się nim nie poruszała, aż do dnia wyjazdu. Jak podała w dniu 27 sierpnia 2018 r. do godzin popołudniowych brała udział w szkoleniu, więc nie mogła być sprawcą jakiegokolwiek uszkodzenia innego pojazdu (vide: wyjaśnienia obwinionej k. 19-19a oraz zarejestrowane na rozprawie w dniu 24 maja 2018 r.).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, albowiem pozostają one w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka M. K. (1). Zauważmy, że świadek ten bardzo szczegółowo i precyzyjnie opisał – tak w toku czynności wyjaśniających jak i przed sądem – okoliczności całego zdarzenia, poszczególne jego etapy oraz zachowanie obwinionej. Przedstawił wyczerpująco nie tylko opis zajścia, ale też istotne szczegóły, jak miejscu usytuowania zaparkowanych pojazdów, markę pojazdu, jakim poruszała się obwiniona, kolor tego pojazdu, markę pojazdu pokrzywdzonej, ze wskazaniem, iż był to model pojazdu starszego typu. Wreszcie podał wiele szczegółów – co należy podkreślić, uczynił to bardzo trafnie – dotyczących wyglądu obwinionej, tj. wiek, wzrost, kolor włosów. Te ostatnie informacje dotyczące rysopisu obwinionej pokrywały się całkowicie z rzeczywistością, co Sąd mógł zaobserwować i stwierdzić w toku postępowania dowodowego. Zeznania M. K. (1) były nie tylko, że precyzyjne, ale bardzo też konsekwentne, stanowiąc jednolitą logicznie uzasadnioną całość. Wszystkie te okoliczności spowodowały, że Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. K. (1). Dokonując oceny wiarygodności świadka M. K. (1), należy przy tym stanowczo podkreślić, że nie dopatrzone są żadnych okoliczności, które mogłyby podważać obiektywizm, a w konsekwencji również walor wiarygodności zeznań w/w osoby. M. K. (1) to osoba obca w stosunku do obwinionej, nie miał z nią nigdy żadnych kontaktów, nie znał jej, nie miał żadnych zatargów. W tym świetle oraz przy braku jakichkolwiek innych okoliczności mogących podważać jego rzetelność, nie sposób wręcz utrzymywać, że celowo i świadomie fałszywie pomówił obwinioną o naruszenie przepisów z zakresu prawa o ruchu drogowym. Takie stanowisko jest tym bardziej nieuprawnione, gdy zważy się, że podejmując takie nieuzasadnione czynności narażał się na odpowiedzialność prawno-karną, za składanie fałszywych zeznań grozi przecież odpowiedzialność karna, co z pewnością musi zniechęcać do kierowania wobec kogoś fałszywych oskarżeń. W ocenie Sądu nie można dopatrzeć się żadnych powodów dla których świadek miałby podejmować, aż tak wielkie ryzyko, tylko po to by przypisać – w istocie rzeczy niewielkie

– naruszenie reguł z zakresu ruchu drogowego kompletnie nieznaną sobie osobie, z którą nie był w żaden sposób skonfliktowany.

Powyższym ustaleniom nie przeczą – zdaniem Sądu – zeznania H. M. oraz B. S.. Wprawdzie obie Panie potwierdziły obecność obwinionej na szkoleniu w dniu 27 sierpnia 2018 r., jednakże fakt ten nie był kwestionowany przez żadną ze stron. Udział w szkoleniu, nie wyklucza przecież sytuacji, że w tym dniu w porze obiadowej obwiniona nie tylko mogła, ale – w świetle zeznań M. K. (1) – prowadziła swój pojazd na ul. (...). Zdaniem Sądu, kierowcą nie mógł być nikt inny, skoro nawet sama obwiniona przyznała, że jest wyłącznym użytkownikiem tego samochodu, a nadto, że nikomu tego pojazdu nie użyczała do użytkowania. Tymczasem bezspornym jest, że pojazd marki F. (...) należący do pokrzywdzonej M. R. (1), uszkodzony został przez samochód marki V. należący do obwinionej, w następstwie nieostrożnego – niezgodnego z regułami zasad ruchu drogowego – poruszania się po jezdni przy ul. (...). Ta kwestia została ustalona w sposób nie budzący żadnych wątpliwości. Świadek M. K. (1) będąc naocznym obserwatorem zdarzenia, spisał dane (numer rejestracyjny) pojazdu sprawcy – obwinionej, a informację powyższą przekazał pokrzywdzonej, pozostawiając za wycieraczką jej pojazdu kartkę z danymi o treści: „ul. (...) zostało uszkodzone lustro przez pojazd V. (...), mój nr tel....”.

Reasumując, w ocenie Sądu analiza całokształtu materiału dowodowego pozwala na wniosek, iż obwiniony dopuścił się dwóch wykroczeń stypizowanych w art. 97 k.w. w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r., poz. 1260). Zgodnie z tym ostatnim przepisem kierujący pojazdem jest obowiązany przy omijaniu zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu. Obwiniona w sposób ewidentny naruszyła powyższą normę w następstwie czego doprowadziła do uszkodzenia zaparkowanego pojazdu marki F. (...) poprzez urwanie lewego lusterka od tego pojazdu.

Uznając winę obwinionej G. D. w zakresie zarzuconego jej czynu tj. wykroczenia, Sąd na podstawie art. 97 k.w. wymierzył jej karę 200 złotych grzywny. W ocenie Sądu orzeczona kara odpowiada stopniowi zawinienia oraz stopniowi społecznej szkodliwości wykroczenia popełnionego przez obwinioną. Zdaniem Sądu kara stanowić też będzie dla obwinionej wystarczające ostrzeżenie na przyszłość, zwłaszcza zmusi ją do przestrzegania obowiązujących w ruchu drogowym reguł i zasad postępowania jakie ciążyą na wszystkich użytkownikach dróg. W konsekwencji winna spełnić też zakładane w niej cele szczególnie - prewencyjne. Grzywna orzeczona we wskazanym wyżej rozmiarze uwzględnia też możliwości majątkowe i zarobkowej obwinionej.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. i § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2017, poz. 2467) zasądzając 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, oraz po myśli art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983 r., nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądzono od obwinionej kwotę 30 złotych tytułem opłaty sądowej.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)